

Sygn. akt I ACa 641/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Protokolant - Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. P. i M. P.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 czerwca 2021 r., sygn. akt XXIV C 1219/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 117 752,21 (sto siedemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa 21/100) złotych od dnia 14 sierpnia 2021r. do dnia zapłaty,

- w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 12 717,95 (dwanaście tysięcy siedemset siedemnaście 95/100) franków szwajcarskich od dnia 14 sierpnia 2021r. do dnia zapłaty;

II. zapłata przez Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. na rzecz U. P. i M. P. kwot zasądzonych w punkcie drugim i trzecim zaskarżonego wyroku nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez U. P. i M. P. na rzecz Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 240 237 (dwieście czterdzieści tysięcy dwieście trzydzieści siedem) złotych;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz U. P. i M. P. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Sygn. akt I ACa 641/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 listopada 2017 r. oraz piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2020 r. U. P. i M. P. wnieśli:

1. zasądzenie od Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów łącznie:

a. kwoty 117.752,21 PLN oraz kwoty 12.717,95 CHF tytułem zwrotu całości wpłaconego przez powodów świadczenia z tytułu nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 5 września 2008 r. zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a U. P. oraz M. P. wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od kwoty 117.752,21 PLN od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu aż do dnia zapłaty oraz od kwoty 12.717,95 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pisma procesowego z 23 listopada 2020 r. aż do dnia zapłaty,

ewentualnie:

b. kwoty 168.162,92 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu aż do dnia zapłaty, jako sumy kwot 117.752,21 PLN oraz 12.717,95 CHF przeliczonej na PLN;

2. ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 5 września 2008 r. zawarta pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a U. P. oraz M. P. jest nieważna, ewentualnie, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy, ewentualnie dokonanie tych ustaleń jedynie w stosunku do przyszłych świadczeń.

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W przypadku nieuwzględnienia roszczeń z pkt. 1 i 2 powodowie wnosili o:

4. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwaną na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o z pkt. 5 poniżej, powodów nie wiążą postanowienia dotyczące indeksowania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy;

5. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty:

a. 45.714,55 PLN oraz 12.717,95 CHF tytułem różnicy pomiędzy pobraną przez pozwaną od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. 4 powyżej niedozwolonych klauzul umownych, a należną pozwanej kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania oraz całość wpłaconego świadczenia we frankach szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od kwoty 45.714,55 PLN od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, zaś od kwoty 12.717,95 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pisma procesowego z 23 listopada 2020 r. aż do dnia zapłaty,

ewentualnie:

c. kwoty 70.310,47 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu aż do dnia zapłaty, jako ww. nadpłaty przeliczonej na PLN.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem 17 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym ustalił, że umowa numer (...) o kredyt hipoteczny z dnia 5 września 2008 r., zawarta pomiędzy U. P. i M. P., a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna; w punkcie drugim zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 117 752, 21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie trzecim zasądził od pozwanego łącznie na rzecz

powodów U. P. i M. P. kwotę 12 717,95 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, natomiast w punkcie szóstym obciążył pozwanego kosztami procesu w całości, których szczegółowe rozstrzygnięcie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie planowali wzięcie kredytu na zakup mieszkania dla syna. Powodom przedstawiono ofertę kredytu indeksowanego jako najkorzystniejszą – przedstawiono porównanie rat kredytu w PLN oraz w CHF i z porównania wynikało, że oferta kredytu w CHF jest korzystniejsza. Informowano powodów, że kurs CHF może się zmieniać, ale nieznacznie, ponieważ CHF jest stabilną walutą. Przedstawiono wykres kursu CHF obrazujący stabilność waluty. Mówiono, że rata może wzrosnąć lub zmaleć, jednakże nie przedstawiono symulacji zmiany wysokości rat w zależności od zmiany kursu CHF. Powodowie nie mieli wpływu na treść dokumentów, które przedstawiono im do podpisu, w szczególności nie mogli negocjować treści umowy. Nie informowano powodów w jaki sposób jest ustalany kurs CHF przez Bank, w szczególności, iż może on być dowolnie ustalany przez bank. Doradca banku czytał umowę z powodami punkt po punkcie przed jej podpisaniem przez powodów.

Klienci banku mogli negocjować warunki cenowe kredytu np. marżę lub prowizję banku. Przedstawiano klientom porównanie kredytu w CHF i PLN.

Nie umożliwiano klientom banku zapoznania się z dokumentami w domu.

W dniu 6 sierpnia 2008 r. U. P. i M. P. złożyli wniosek kredytowy w Banku (...). We wniosku wskazana została kwota 240 237 zł jako kwota kredytu i CHF jak waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe oraz remont/modernizację.

W dniu złożenia wniosku powodowie podpisali również „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej”, w którym stwierdzono, że kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, w związku z czym zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Dalej zawarto informację, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Dlatego bank zachęcał Klientów do zapoznania się z danymi historycznymi i sporządzanymi przez analityków prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla danej waluty (wartości, które w danym momencie mogą być korzystne dla Klienta, w długim okresie mogą się okazać niekorzystne). W dokumencie znalazł się przykład wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu, w tym dotyczący sytuacji wzrostu kursu CHF o 21,02 %, kiedy to rata z 1446,38 zł wzrosła do 1750,38 zł.

Bank zachęcał do przeanalizowania podanych informacji każdy i wyboru waluty umożliwiającej optymalną formę spłaty zadłużenia, oferując jednocześnie możliwość zmiany waluty kredytu, wielokrotnie w trakcie okresu spłaty – na PLN bezpłatnie.

Pozwany nie przedłożył załączników do Informacji w postaci historii zmian kursu CHF do złotego (CHF/PLN) oraz historii zmian stawki referencyjnej dla CHF.

Powodowie podpisali oświadczenie, że zapoznali się z powyższą informacją, jak również symulację wysokości rat kredytu w czterech walutach.

W dniu 5 września 2008 r. U. P. i M. P. zawarli z Bankiem (...) SA w W. sporządzoną w dniu 4 września 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny: nr (...). Na podstawie Umowy Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 240 237 zł na zakup mieszkania na rynku wtórnym. Kredyt był indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej

kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Zgodnie z postanowieniami § 6 umowy oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,09 % w skali roku. Spłata kredytu miała nastąpić w 300 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§2 ust.6 i §7 ust. 2 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) SA. Spłata kredytu miała następować poprzez potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku.

Zgodnie z Regulaminem w przypadku kredytu w walucie obcej wnioskodawca wnioskuję o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, uruchomienie środków z kredytu następuje w PLN. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie do jakiej kredyt jest indeksowany o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 i 15). Bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, a przewalutowanie miałyby nastąpić według kursów z Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (§11 ust. 4 Regulaminu).

W dniu 21 listopada 2014 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, zgodnie z którym spłaty rat kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu będzie dokonywana przez kredytobiorcę w walucie obcej.

Do dnia 19 kwietnia 2017 r. powodowie tytułem spłat kredytu uiszcili kwotę 117.752,21 PLN oraz 12.717,95 CHF. Powodowie znają konsekwencje ustalenia nieważności umowy kredytu i godzą się na nie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów. Pomiął jednak takie dokumenty jak stanowiska, wystąpienia, opinie, artykuły i wyroki dotyczące kredytów indeksowanych, gdyż pozostawały bez znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Pomiął również brzmienie Regulaminu w wersji zaktualizowanej, tzw. R99, ponieważ brak było dowodu, że Regulamin w tej wersji został doręczony powodom w trakcie trwania umowy kredytu.

Wysokość dokonanych spłat kredytu Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego oraz przedstawionego zaświadczenia o spłatach.

Ponadto podstawą ustaleń faktycznych uczynił zeznania powodów oraz świadków M. S., E. O. i B. Z.. W zakresie informacji o ryzyku i przebiegu udzielania kredytu Sąd oparł się na zeznaniach powodów, którzy nie zaprzeczyli, iżby informacje o kredycie i ryzyku nie były im w ogóle udzielane, jednakże były to informacje bagatelizujące istniejące ryzyko. Przy tym zeznania świadków w istocie pokrywają się z zeznaniami stron. Świadkowie nie przekazali żadnej informacji, która poddawałaby w wątpliwość zeznania powodów. W szczególności świadkowie nie zeznali, iż doradcy mieliby informować w szerszym zakresie o ryzyku walutowym niż to zeznali powodowie. E. O. zeznała zaś, że informacje o ryzyku walutowym polegały tylko na przedstawieniu klientom symulacji rat kredytu. Symulacje te to albo tabele zawarte w podpisanym przez kredytobiorców dokumencie pt. „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej”, albo w symulacji wysokości rat kredytu w czterech walutach. Zdaniem Sądu Okręgowego symulacji tych nie można uznać za wystarczające do należytej oceny ryzyka walutowego związanego z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do CHF.

Analizując okoliczności ustalone w sprawie, Sąd Okręgowy uznał roszczenie główne za zasadne. Odwołując się do treści art. 69 ust. 1 pr.bank., art. 58 k.c., art. 353 § 1 k.c., 353¹ k.c. oraz poglądów doktryny, stwierdził, że sporna umowa o kredyt hipoteczny jest nieważna ze względu na ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, iż sprzeciwia się on naturze stosunku zobowiązaniowego jako takiego, bowiem jedna ze stron zyskała swobodę określania świadczenia drugiej strony ze względu na przyjęty kształt indeksacji. Sąd nie podzielił natomiast stanowiska powodów, że nieważność przedmiotowej umowy wynika ze sprzeczności istoty (typu) kredytu indeksowanego z bezwzględnie wiążącymi

przepisami prawa, podnosząc, że dopuszczalność zawierania umów kredytu indeksowanego i denominowanego została przewidziana wprost w art. 69 ust. 2 pkt 4a pr.bank.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zawarta przez strony umowa kredytu nie określa dokładnie jaką kwotę pieniężną mieli spłacić kredytobiorcy, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej ustalenia. Nie była także określona w umowie wysokość spłat w złotych.

Odwołując się do treści § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy, Sąd dostrzegł, że pozwany nie był w żaden sposób ograniczony w oznaczeniu wysokości kwoty kredytu do zwrotu oraz wysokości raty, jako że wysokość ta zależała od wysokości zastosowanego przez bank kursu. Podkreślił przy tym, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Nie ma bowiem ważnego lub nieważnego sposobu wykonywania umowy, ani sposobu wykonywania umowy, który czyniłby umowę ważną.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia umowy kredytu w zakresie w jakim odsyłają do tabel kursowych swobodnie ustalanych przez bank są nieważne, a ich nieważność pociąga za sobą nieważność całej umowy, ponieważ bez zakwestionowanych postanowień nie da się określić głównego świadczenia kredytobiorcy, czyli wysokości kredytu do zwrotu oraz poszczególnych rat. Postanowień tych nie da się również w żaden sposób zastąpić, gdyż odwołując się do treści art. 58 § 1 k.c., nie da się wskazać żadnego przepisu prawa, który przewidywałby, że na miejsce nieważnego postanowienia określającego kurs waluty do przeliczenia kwoty kredytu na walutę indeksacji i raty kredytu wchodzi inne postanowienie. W szczególności nie istnieje żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących indeksację kredytu. Stosowanie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), zaś nieważność umowy stwierdza się ze skutkiem *ex tunc*. W związku z tym bez znaczenia pozostaje również zawarcie aneksu do umowy kredytu.

Sąd Okręgowy zauważył również, że gdyby ustawodawca chciał ustanowić skutek w postaci następczej konwalidacji nieważnych umów, to mógł to uczynić w nowelizacji prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., a zamiast tego w art. 4 tej ustawy wskazał jedynie, że to strony powinny dokonać stosownej zmiany umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał zatem, że zawarta przez strony umowa jest w całości nieważna.

W dalszych wywodach Sąd Okręgowy zważył, że nawet jeśli przyjąć, że klauzula umowna określająca wysokość kredytu, a wraz z nią cała umowa kredytu, jest ważna, to zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu, w tym wyliczenia kwoty kredytu do spłaty i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne. Dotyczyło to postanowień zawartych w § 2 ust. 2 umowy w zakresie w jakim przewiduje indeksację kwoty kredyt oraz przeliczenie jej zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy i § 7 ust.1 i 3-4 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu w zakresie w jakim przyznają bankowi uprawnienie do określenia wysokości raty w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) SA. Umowa nie była indywidualnie negocjowana, a wskazane postanowienia odnoszą się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny. Klauzula indeksacyjna odsyła do tabeli kursów, a ukształtowanie w taki sposób wzajemnych praw i obowiązków stron umowy o kredyt uniemożliwiało powodowi ustalenie w dacie zawarcia umowy wysokości wzajemnych zobowiązań stron.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż § 2 ust. 2 oraz § 7 ust.1 i 3-4 umowy o kredyt kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, gdyż powodowie uzyskali do dyspozycji kwotę, której wysokość zależna była od decyzji banku, który na podstawie postanowień umownych posiadał uprawnienie do arbitralnego obliczenia wysokości kredytu do spłaty i do przeliczania wysokości rat. Jednocześnie mechanizm ten nie był uzależniony od jakiegokolwiek obiektywnego wskaźnika. Taki mechanizm narusza równorzędność stron.

Sąd zważył, że wbrew twierdzeniom pozwanego, nie ma znaczenia jak pozwany ustalał te kursy, bowiem zgodnie z treścią art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Za abuzywne Sąd Okręgowy uznał również postanowienia, w których kwota kredytu ustalona została w walucie CHF, gdyż wyłącznie powodowie zostali obciążeni ryzykiem kursowym, o którym nie zostali należycie poinformowani. Nie przedstawiono im żadnej informacji obrazującej jak konkretnie zmiana kursu CHF będzie wpływać na wysokość raty i wysokość kredytu do spłaty w złotych. W ocenie Sądu za należyte poinformowanie powodów o ryzyku kursowym nie może służyć oświadczenie podpisane w dniu złożenia wniosku kredytowego. Co prawda dokument informował o występowaniu ryzyka kursowego, jednakże nie ukazywał przełożenia tego ryzyka na saldo i ratę kredytu np. w jaki sposób zmienia się one gdy kurs waluty wzrośnie o 5, 10, 20, 50, czy 100 %. Będąca częścią dokumentu tabela zawierająca symulację wysokości rat ukazywała jedynie wysokość raty przy wzroście kursu wynoszącym 21,02 %. Jednocześnie nie ukazywała, w jaki sposób zmieni się wysokość salda kredytu w takim przypadku. Właściwa informacja dla kredytobiorcy powinna obejmować oba te elementy, aby mógł on podjąć świadomą decyzję co do obciążenia się ryzykiem kursowym. Również z zeznań powodów i świadków wynikało, że bank takich jasnych informacji nie udzielał. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie chodzi tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku aprecjacji waluty.

Gdyby powodowie mieli świadomość jak bardzo może wzrosnąć ich zobowiązanie wobec banku nie związaliby się umową o analizowanej treści.

Bez znaczenia pozostawała kwestia zawarcia przez strony aneksu do umowy, gdyż nie usuwa on pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego przeliczenia kwoty kredytu do spłaty oraz samego ponoszenia przez stronę nieograniczonego ryzyka walutowego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, ponieważ bez zakwestionowanych postanowień abuzywnych nie może zostać wykonana. Natomiast świadczenia spełniane na podstawie nieważnej umowy kredytu są świadczeniami nienależnymi, z którymi łączy się po stronie powodów roszczenie o ich zwrot.

Mając powyższe na uwadze, za zasadne Sąd uznał żądanie powodów zasądzenia od pozwanego na ich rzecz całej dochodzonej kwoty jako spełnionego na rzecz banku świadczenia nienależnego.

Od zasądzonej kwoty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 23 listopada 2020 r. modyfikującego powództwo. Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia, zważywszy, że pozew został wniesiony w dniu 24 listopada 2017 r., a więc przed upływem 10 lat od chwili rozpoczęcia spłaty kredytu (umowę kredytu zawarto 5 września 2008 r.).

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu na podstawie art. 189 k.p.c., skoro dochodzone przez nich jednocześnie roszczenia pieniężne nie stanowią kompleksowych rozliczeń pomiędzy stronami nieważnej umowy kredytu. Dopiero rozstrzygnięcie o nieważności umowy rozstrzygnie spór co do tego, że kredytobiorcy nie muszą uiszczać na rzecz banku rat kredyt oraz będą mogli żądać, podobnie jak bank, zwrotu wszystkiego, co do tej pory świadczyli.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie:

1) art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód jest świadomy konsekwencji prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu oraz, że konsekwencje te akceptuje, podczas gdy powód nie został pouczone przez Sąd pierwszej instancji o skutkach stwierdzenia nieważności umowy kredytu - a zatem zaskarżony wyrok został wydany bez złożenia przez powoda wyraźnego i świadomego oświadczenia o akceptacji skutków stwierdzenia nieważności umowy kredytu;

2) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c. oraz w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. oraz J. C., podczas gdy strona pozwana wskazała istotne dla sprawy okoliczności, które te dowody mogłyby wyjaśnić, konsekwencją tego naruszenia przepisów postępowania jest oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. w zakresie waluty kredytu; sposobu ustalania kursów w Tabeli Kursów Walut Obcych i ich obiektywnego, rynkowego charakteru);

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj.:

- poprzez nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego w postaci dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, pomimo że rozstrzygnięcie niniejszego sporu wymagało wiadomości specjalnych, w szczególności w zakresie ustalenia czy Bank stosował kursy rynkowe w Tabeli Kursów Walut Obcych, co miałyby istotny wpływ na ocenę abuzywności kwestionowanych przez kredytobiorców klauzul przeliczeniowych;

- poprzez przyjęcie, że strona powodowa nie wiedziała w dacie podpisania umowy jakie będzie jej zadłużenie we frankach szwajcarskich (CHF), w sytuacji, w której § 2 ust. 2 umowy wyraźnie opisuje mechanizm, na podstawie którego dochodzi do ustalenia zobowiązania strony powodowej w walucie CHF, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego poprzez uznanie, że Bank mógł wpływać w sposób dowolny na wysokość zobowiązania kredytobiorców, w sytuacji w której Kredytobiorcy sami zawnieśli oraz zgodzili się na ww. mechanizm;

- poprzez błędne uznanie, że informacje przekazane przez pracowników Banku oraz dokumenty przedstawione powodowi w trakcie procedury zawierania Umowy kredytu, a w szczególności informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej/" oraz /Parametry wejściowe symulacji" nie mogły być uznane za wystarczające do oceny ryzyka walutowego związanego z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do CHF;

- poprzez błędne przyznanie większej wartości dowodowej zeznaniom strony powodowej, w szczególności w zakresie informowania powoda co do ryzyk i możliwości negocjacji postanowień umowy, które w opinii Sądu pierwszej instancji dotyczyły ściśle okoliczności konkretnej sprawy jednocześnie uznając, że okoliczności opisywane przez świadków mogły w przedmiotowej sprawie w ogóle nie wystąpić;

poprzez błędne uznanie, że Bank ustalał kurs wymiany walut w sposób całkowicie arbitralny i dowolny, w sytuacji, w której Bank wskazał, że kurs wymiany walut był kształtowany w oparciu o wskaźniki rynkowe, a Sąd I instancji nie ustalił, że kurs wymiany waluty odbiegał od wskazań rynku, co tym samym powoduje, że Sąd I instancji nie mógł ustalić, iż doszło do rażącego naruszenia interesów powoda w wyniku stosowania klauzul przeliczeniowych

- poprzez błędne uznanie, że Bank w sposób dowolny ustalał wysokość zobowiązania powoda, w sytuacji, w której powód zgodził się na treść § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu, co oznacza, że brak jest dowolności i arbitralności w działaniach Banku, a powód zgodził się na mechanizm działania umowy kredytu;

- poprzez błędne uznanie, że irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy było zawarcie przez strony Aneksu nr (...) z dnia 21 listopada 2014 r. do umowy kredytu, w którym doprecyzowano sposób ustalania kursu wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są zobowiązania kredytobiorców względem Banku;

4) art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że powód posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, podczas gdy powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia, gdyż wystąpił z dalej idącym żądaniem o zapłatę, które konsumuje roszczenie o ustalenie nieważności umowy.

5) art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 k.c. polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu Umowy Kredytu za nieważną z uwagi na zastosowanie w Umowie postanowień sprzecznych z zasadami współzycia społecznego, oraz ukształtowanie stosunku prawnego z przekroczeniem granic swobody umów, polegające na narzuceniu powodowi sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, podczas gdy Bank nie przyznał sobie możliwości jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat, bowiem kursy z Tabeli Kursów Banku musiały mieć charakter rynkowy gdyż Bank występował na rynku regulowanym podlegającym stałej kontroli Komisji Nadzoru Finansowego, ergo - w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie był i nie mógł być poddany dowolnym decyzjom Banku w zakresie wysokości swoich świadczeń;

6) art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo Bankowe¹ (dalej: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu i nie uwzględnieniu przy ocenie spornych postanowień Umowy Kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej ustawy i zawarcie Aneksu nr (...) nie zniwelowało dla powoda skutków, z których wywodził on rzekomą nieważność Umowy Kredytu;

7) art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. w zw. z art. 65 § 2 k.c. polegające na jego błędnym niezastosowaniu w realiach niniejszej sprawy i pominięciu, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także te wynikające z ustawy oraz określonych zwyczajów, a do tych niewątpliwie należy ustalanie przez Bank kursów stosowanych do rozliczeń z klientami w sposób rynkowy, a tym samym nienoszący znamion naruszenia interesu konsumenta w stopniu rażącym (zważywszy że kursy funkcjonujące na rynku kantorowym nie różnią się znacząco), co prowadzi do wniosku, że sama metodyka ustalania kursów walut nie musiała wynikać wprost z treści Umowy Kredytu, lecz wystarczające było tu przyjęcie, iż panującym zwyczajem rynkowym jest ustalanie przez Bank kursów walut nie na zasadach dowolności, ale na zasadach rynku regulowanego i nadzorowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego, na którym to rynku funkcjonuje pozwany Bank;

8) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 pr.bank. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie jest możliwe ich zastosowanie polegające na zastąpieniu przez Sąd z urzędu abuzywnych postanowień umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty i rat kredytu, w tym w szczególności zastosowanie kursu średniego NBP, podczas gdy proces taki jest odpowiedni dla przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE;

9) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że klauzula przeliczeniowa w umowie kredytu stanowi niedozwolone postanowienie umowne, w sytuacji, w której postanowienia umowne dotyczące postanowień przeliczeniowych zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 113 — 4 umowy kredytu: (i) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny; (ii) są wynikiem indywidualnych uzgodnień z powodem; (iii) nie kształtują praw i obowiązków powoda

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają jego interesów w sposób rażący; (iv) dotyczą głównych świadczeń stron w zakresie klauzuli ryzyka kursowego;

8) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że Bank zyskał całkowitą dowolność w kształtowaniu wysokości zobowiązania powoda, w sytuacji, w której wysokość kursu CHF w Tabeli bankowej była kształtowana na podstawie rynkowych cen tej waluty a to znaczy, że Bank nie kształtował wysokości zobowiązania powoda w sposób dowolny i jednostronnie wiążący dla kredytobiorców, co tym samym wyklucza uznanie klauzul przeliczeniowych jako klauzul abuzywnych i ich eliminację z treści umowy.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w całości, przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. Ponadto, na zasadzie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. pozwany wniósł o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 28 czerwca 2018 r. i zgodnie z art. 382 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodu z zeznań świadka J. C. i K. M. na wykazanie faktów wskazanych w pkt. i. oraz ii. petitum pisma procesowego z dnia 14 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą wyroku jedynie w wyniku uwzględnienia zarzutu zatrzymania zgłoszonego na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podziela natomiast ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując je za własne.

Nie można zgodzić się z zarzutami pozwanego dotyczącymi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów, o których mowa w tym przepisie. Przeprowadzona ocena dowodów jest wszechstronna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących niewystarczającego poinformowania powodów przez pozwanego o ryzyku kursowym i możliwościach negocjacji, jak również ustalania przez pozwanego kursu wymiany walut w sposób dowolny. Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił treść przedłożonej do akt informacji pisemnej przekazanej powodom przed podpisaniem umowy i poddał je szczegółowej analizie pod kątem zakresu zawartych w niej danych, słusznie konkludując, że nie zawierała ona informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, a nadto nie dołączono załączników, o których była mowa w jej treści. W przedstawionej symulacji wskazano na możliwość zmiany wysokości raty w razie zmiany kursu waluty, podając przykład wzrostu kursu CHF o 21 %. Przekładało się to na wzrost raty kredytu z kwoty 1446 PLN do poziomu 1750,38 PLN. Z kolei świadkowie zeznający w sprawie na wniosek pozwanego nie uczestniczyli w zawarciu spornej umowy, a jedynie relacjonowali stosowaną w banku praktykę, w związku z czym ich zeznania miały ograniczone znaczenie dla sprawy. E. O. zeznała, że informacje o ryzyku walutowym polegały tylko na przedstawieniu klientom symulacji rat kredytu, które zawarte były „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej” oraz w symulacji wysokości rat kredytu w czterech walutach, co Sąd Okręgowy wziął po uwagę zestawiając z treścią wspomnianego już dokumentu, dochodząc do słusznego wniosku, że symulacji tych nie można było uznać za wystarczające do właściwej oceny ryzyka walutowego związanego z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do CHF, gdyż ryzyko to w istocie było niczym nieograniczone i obciążało wyłącznie kredytobiorców, a rzeczywisty wzrost kursu CHF jaki nastąpił po roku 2008 znacząco przekroczył symulacje przedstawione przez pozwanego. Należało jednocześnie mieć na uwadze, że z wiarygodnych zeznań powodów wynikało, iż przekazanej im informacji pisemnej towarzyszył ze strony pracowników banku przekaz, iż CHF jest stabilną walutą. Powodowie nie przeczyli również, że informacje o ryzyku nie były im w ogóle udzielane, jednakże były to informacje bagatelizujące to ryzyko. Symulacje pokazujące wzrosty miesięcznej raty kredytu przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o 20 %,

przy uwzględnieniu okresu kredytowania, tj. 25 lat, nie było wystarczające, a prezentowana powodom symulacja nie obrazowała, jak wzrost kursu waluty wpłynie na saldo zadłużenia. Pozwany nie uprzedził zatem powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla nich nie do udźwignięcia. Jak wynikało z zeznań powodów, po 12 latach spłaty kredytu zaciągniętego w wysokości 240 000 złotych, ich zadłużenie sięga jeszcze wyższej kwoty, co wynika z nieprzewidywanego przez nich drastycznego wzrostu kursu waluty w stosunku do złotego.

Tymczasem w świetle orzecznictwa TSUE należało podkreślić, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z 20 września 2018 r. C -51/17 TSUE, wyrok z 20 września 2017 r., C 186/16). Chodzi zatem o takie pouczenie, w oparciu o które kredytobiorca zostanie poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., C 186/16, pkt 50). Z kolei w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19), TSUE wyjaśnił, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie konsumentowi informacji, które opierają się na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, który Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, nie ulegało wątpliwości, że pouczenie zawarte w informacji pisemnej przekazanej powodom przy zawarciu umowy nie spełniało standardów, o jakich mowa w przytoczonym wyżej orzecznictwie TSUE.

Ponadto należy zauważyć, że Sąd Okręgowy, ustalając, że pozwany w dowolny sposób mógł kształtować kurs waluty we własnych tabelach znajdujących zastosowanie do przeliczenia świadczeń obu stron, odniósł się wprost do postanowień umowy kredytu, która nie precyzowała w żaden sposób parametrów ekonomicznych uwzględnianych przez pozwanego przy ustalaniu kursów waluty obcej. Z umowy nie wynikało także, że ma być to kurs rynkowy, a praktyka banków polegająca na prowadzeniu kilku tabel kursowych dedykowanych rozliczeniom różnych transakcji z udziałem walut zagranicznych, pozwala na kształtowanie kursów w sposób uwzględniających interes banku z uwagi na brak transparentnych dla kontrahentów zasad ustalania kursów.

Odnosząc się do zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie sposób nie dostrzec, że strona skarżąca nie odwołała się w istocie do oceny dowodów z dokumentów, zeznań świadków, ani zeznań powodów, lecz w przeważającym zakresie zaprezentowała jedynie własną wersję co do negowanych przez siebie faktów ustalonych przez Sąd Okręgowy, co nie spełnia wymogów jakim winien odpowiadać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Utrwalone bowiem w orzecznictwie jest stanowisko, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógłby być skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176).

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym także co do oceny wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości, który wypowiedział się na temat wysokości wpłat dokonanych przez powodów, co Sąd Okręgowy uwzględnił w swych ustaleniach faktycznych, posiłkując się także dokumentami w postaci zaświadczeń wydanych przez bank. Bez znaczenia pozostawały natomiast okoliczności, czy pozwany tworząc tabele kursowe

stosował kursy rynkowe, gdyż sposób wykonywania umowy nie może sanować abuzywnego postanowienia zawartego w umowie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 20 czerwca 2018 r., (III CZP 29/17) dla oceny, czy prawa i obowiązki stron umowy zostały określone z uwzględnieniem równowagi kontraktowej, co ma znaczenie zarówno dla oceny ważności czynności prawnej (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 58 k.c.) jak i abuzywności postanowień umowy (art. 385⁽¹⁾ k.c.) bez znaczenia pozostaje sposób wykonywania umowy (por. także wyrok TSUE z 26 stycznia 2017 r., C-421/14 (...) SA v. (...), Legalis).

W konsekwencji nie zachodziła więc potrzeba uzupełniania postępowania dowodowego w zakresie przedłożonej opinii biegłego.

Podobnie jak nietrafny był zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c. oraz w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. oraz J. C., gdyż dowody te zostały zgłoszone na okoliczności nie mające dla sprawy istotnego znaczenia.

Jednocześnie nie można było założyć, że kursy określone w tabelach banku są kursami rynkowymi, także z uwagi na ustawowy obowiązek banku prowadzenia tabel kursowych (art. 111 prawa bankowego). Skoro umowa nie określała kryteriów stosowanych przez bank przy ustalaniu kursy waluty, to musiało to prowadzić do wniosku, że umożliwiła mu dobór parametrów finansowych wedle własnego uznania. W związku z powyższym za niezasadny należało uznać także zarzut naruszenia art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., który skarżący uzasadniał, negując interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, ze względu na wystąpienie przez powodów z dalej idącym żądaniem o zapłatę, które konsumuje roszczenie o ustalenie nieważności umowy.

Interes prawny jest konieczną przesłanką uwzględnienia powództwa i jest kategorią obiektywną, wyraża się w prawnej potrzebie uzyskania wyroku odpowiedniej treści, w sytuacji gdy doszło do rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Przyjmuje się, że interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki SN: z 11.07.2019 r., V CSK 23/18, LEX nr 2712226; z 24.05.2017 r., III CSK 155/16, LEX nr 2329437; z 4.10.2001 r., I CKN 425/00, LEX nr 52719; z 8.05.2000 r., V CKN 29/00, LEX nr 52427; z 9.02.2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012/7–8, poz. 101; z 14.03.2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012/10, poz. 120; z 19.09.2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363; wyrok SA w Poznaniu z 5.04.2007 r., III AUa 1518/05, OSA 2008/9, poz. 30; postanowienie SA w Poznaniu z 28.09.2012 r., I ACz 1611/12, LEX nr 1220598). Trafnie także zwraca się uwagę, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia ochrony prawnej. Wynika to z obowiązujący standardów międzynarodowych i art. 45 Konstytucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, Legalis).

W tym kontekście trzeba było uwzględnić, że umowa kredytu zawarta przez strony w dniu 5 września 2008r. opiewała na kwotę 240 237 zł, zaś w dacie orzekania doszło do spłaty przez powodów kwoty 117 752,21 zł oraz 12 717,95 CHF. Niesporna była także okoliczność, że umowa została zawarta na okres 25 lat, a pozwany domaga się od powodów spłaty kolejnych raty kredytu, uznając umowę za ważną i skuteczną, z czym wiążą się roszczenia przekraczające wysokość wypłaconego kapitału kredytu w złotych polskich. Nadto nieruchomości będąca własnością powodów pozostaje przedmiotem obciążenia hipotecznego, którego celem jest zabezpieczenie spłaty tak określonego kredytu. Wystąpienie zatem przez powodów z żądaniem zapłaty dotychczas spłaconych kwot, nie rozwiązałoby istniejącego między stronami sporu prawnego, a jedynym skutecznym instrumentem pozostaje w tym przypadku powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c., w czym wyraża się interes prawny powodów w domaganiu się przesądzenia w niniejszym postępowaniu losów umowy. Oceny tej nie zmienia także zgłoszony przez pozwanego i uwzględniony przez Sąd Apelacyjny zarzut zatrzymania, odnoszący się do wierzytelności pozwanego o zapłatę kwoty 240 237 zł.

Powyzsza kwota dotyczy wyłacznie kapitału wypłaconego przez pozwanego, co nie zaspokaja dalej idacych zadan pozwanego wywodzonych z umowy kredytu, w szczegolności poprzez stosowanie klauzuli waloryzacyjnej i naliczanie odsetek. W konsekwencji nie mozna uznać, ze roszczenia pozwanego wzgledem powodów zgłaszane w związku z treścią umowy kredytu zostaly w calosci zaspokojone i pozwany odstapi od ich dochodzenia. Aktualne pozostaje takze zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomosci, a pozwany nie jest gotow do wyrazenia zgody na wykreślenie hipoteki. Tym samym nalezalo uznać, ze w dalszym ciagu zachodzi konieczność rozstrzygnięcia w niniejszym procesie w trybie art. 189 k.p.c., czy stosunek prawny, w oparciu o który zgłaszane sa te roszczenia jest wazny i stanowi dla nich właściwą podstawę.

W swietle prawidłowych ustalení faktycznych Sadu Okręgowego, które Sad Apelacyjny podziela, nalezalo zgodzić się co do nieważności umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 5 wrzesnia 2008r. ze wzgledu na abuzywność zawartych w niej klauzul waloryzacyjnych, w których odwołano się do odpowiednich tabel kursowych Banku (...) tj. kursu kupna w przypadku wyrazenia kwoty kredytu w walucie waloryzacji i kursu sprzedazy w odniesieniu do określenia wysokości spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych. Chodzi tu o zapisy zawarte w § 2 ust. 2 umowy w zakresie w jakim przewiduje indeksację kwoty kredyt oraz przeliczenie jej zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujacej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy oraz § 7 ust.1 i 3-4 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu w zakresie w jakim przyznaja bankowi uprawnienie do określenia wysokości raty w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedazy CHF obowiązujacego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) SA.

Nalezy podzielić stanowisko Sadu Okręgowego, ze przyznane pozwanemu uprawnienie do określenia wysokości świadczenia kredytobiorców narusza równowagę kontraktową w stosunku zobowiązaniowym, którego źródło stanowi umowa kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej (zob. np. wyrok Sadu Najwyższego z 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, Legalis. W okolicznościach niniejszej sprawy strony zawarły umowę kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem CHF, którego istotą było wplecenie ryzyka kursowego przez odwołanie do waluty obcej jako miernika wartości świadczeń. Klauzula waloryzacyjna, co do zasady jest postanowieniem umownym, które w swietle zasady swobody umów jest dopuszczalne, a sama dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie sądów polskich. Sad Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, ze wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Również w doktrynie nie ma wątpliwości, ze istnieje możliwość zastosowania indeksacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania (Z. Ofiarski: Komentarz do art. 69 ustawy Prawo bankowe, system Informacji Prawnej LEX).

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu, nie tylko określaly zasady przeliczania kwoty kredytu i raty odsetkowo-kapitałowej według kursu waluty ustalonej w tabeli kursowej pozwanego banku lecz przede wszystkim obejmowały one zapisy wprowadzajace do umowy ryzyko kursowe, zatem odnosily się do głównego przedmiotu umowy. Sad Najwyższy w wyroku z dnia 30 wrzesnia 2020 r., I CSK 556/18, Legalis, stwierdził, ze zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem takze klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujace mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób nalezy tez ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określajace sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Takze odnośnie do kategorii warunków umowy wchodzących w zakres pojęcia „głównego przedmiotu umowy” w

rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazywał wielokrotnie, że za te warunki należy uważać takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r., (...), C-621/17, EU:C:2019:820, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo). Trybunał wyjaśnił również, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (wyroki: z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 14 marca 2019 r., (...), C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca - głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (wyrok dnia 20 września 2017 r., (...), C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 38).

Tym niemniej możliwe było badanie klauzul walutowych pod kątem abuzywności na podstawie art. 385¹ k.c., gdyż nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Konsument pozbawiony był bowiem łatwej oceny co do rozmiarów swojego świadczenia oraz rozmiarów odpowiadającego mu świadczenia drugiej strony. Brak jednoznaczności wynikał z odwołania do tabeli kursów pozwanego banku, a w konsekwencji wysokość świadczeń stron uzależniona została od kursu waluty ustalanej przez pozwanego bank, przy czym kurs ten z założenia jest zmienny i możliwy do określenia dopiero w momencie spełniania świadczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy postanowienia określające główne świadczenia stron mogły być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru, ponieważ nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W świetle art. 385¹ k.c. przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (wyroki Sądu Najwyższego: 2 czerwca 2021r. akt I CSKP 55/21, z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

Jak wyjaśnił TSUE w wyroku z dnia 3 września 2020 r., (...), C-84/19, C-222/19 i C-252/19) w odniesieniu do kwestii, czy warunek umowny tworzy - wbrew istnieniu dobrej wiary i ze szkodą dla konsumenta - znaczną nierównowagę praw i obowiązków stron wynikających z danej umowy, sąd krajowy powinien sprawdzić, czy przedsiębiorca, traktując konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych.

Na tym tle w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już wyjaśniano, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 2 czerwca 2021r. akt I CSKP 55/21).

Słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2021r. wskazał, że sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości

świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Powyższe stanowisko podziela także Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę.

Jak już wspomniano, abuzywność klauzul walutowych odnosi się jednak nie tylko do jednostronnie kształtowanego kursu waluty obcej ale przede wszystkim do braku dostatecznego pouczenia konsumenta przez bank o ryzyku kursowym wynikającym z powiązania świadczeń w złotych polskich z walutą obcą. Chodzi w tym wypadku o niezachowanie wymogu przejrzystości warunków umownych, wynikającego z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, którego nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., (...), C 26/13, EU:C:2014:282, pkt 71, 72; z dnia 9 lipca 2015 r., (...), C 348/14, EU:C:2015:447, pkt 52). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle stosowania dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w zakresie dotyczącym wymogu przejrzystości i obowiązków informacyjnych banku, poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza w umowie związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., (...), C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 49, wyrok z dnia 3 marca 2020 r., (...), C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). W konsekwencji rzeczony wymóg należy rozumieć jako nakładający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu zrozumienie konkretnego działania metody obliczania tej stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotne - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., (...), C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 51 i przytoczone tam orzecznictwo). Oznacza to w szczególności, że w umowie należy jasno określać konkretne funkcjonowanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także relację między tym mechanizmem a innymi odnośnymi warunkami umownymi, co pozwoli konsumentowi ocenić - na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów - ekonomiczne konsekwencje, które wynikają dla niego z warunków umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 27 stycznia 2021 r., (...), C-229/19 i C-289/19, EU:C:2021:68, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). Chodzi o ustalenie czy konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. Decydującą rolę w ramach tej oceny odgrywają, po pierwsze, kwestia, czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, że umożliwiają przeciętnemu konsumentowi, takiemu jak ten opisany w pkt 43 niniejszego wyroku, ocenę tego kosztu, i po drugie, okoliczność związana z brakiem wskazania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących jego przedmiotem za istotne (zob. podobnie wyrok z dnia 3 marca 2020 r., (...), C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce

zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Jak to podkreśliła Europejska Rada (...)w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 74 i przytoczone tam orzecznictwo). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo).

Z powyższego wynika, że dla spełnienia wymogu przejrzystości, informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą płatniczą może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej kredytu. TSUE wyjaśnił dalej, że symulacje liczbowe, do których odnosi się sąd odsyłający, mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem - podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę - symulacje liczbowe powinny przyczynić się do zrozumienia przez tego konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniem kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. Przedstawianie przez instytucję finansową, dysponującą profesjonalną wiedzą ekonomiczną, pozwalającą jej analizować dane spływające z rynku i prognozować zachowania kursów walut oraz zabezpieczać się przed ich gwałtownymi zmianami, np. za pomocą kontraktów (...), konsumentowi zarabiającemu w miejscowej walucie kredytu indeksowanego do CHF jako rozwiązania korzystniejszego z uwagi na formalnie niższe koszty (niższe oprocentowanie franka), a jednocześnie zatajenie przed nim, że wzrost kursu zniweczy te korzyści i narazi na ponoszenie kosztów kredytowania znacznie wyższych od tych na etapie zawierania umowy, musi być ocenione jako działanie nielojalne wobec konsumenta. Prowadzi ono do ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając przy tym rażąco jego interesy, przy czym owo rażące naruszenie interesów konsumenta wyraża się w tym, że nie jest on w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiąże się zawarcie umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 479/21).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało zgodzić się z Sądem Okręgowym, że pozwany nie wypełnił w należyty sposób obowiązków informacyjnych wobec konsumentów i nie uświadomił im rzeczywistej skali ryzyka jaką na siebie przyjmują, zawierając umowę kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. Przeciwnie, z zeznań powodów wynikało, że przed zawarciem umowy pracownik banku mówił, że kurs franka jest stabilny, może się zmieniać nieznacznie, kredyt we frankach został powodom zaoferowany w pierwszej kolejności,

mówiąc że jest dla powodów najkorzystniejszy. W efekcie powodowie rozumieli ryzyko kursowe w ten sposób, że mogą wystąpić niewielkie wahania w wysokości rat.

Wbrew stanowisku pozwanego, powyższej oceny nie podważa zmiana stanu prawnego w wyniku nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), którą dodano do art. 69 tej ustawy ust. 2 pkt 4a i ust. 3. W wyniku tej nowelizacji nałóżono na banki obowiązek wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego). Ponadto przyznano kredytobiorcom prawo do spłaty kredytu w walucie indeksacji (art. 69 ust. 3 prawa bankowego). Powyższe przepisy weszły jednak do porządku prawnego już po zawarciu przedmiotowej umowy, a dla oceny abuzywności decydująca pozostaje chwila zawarcia umowy, a nie okoliczności związane z jej wykonywaniem. Ponadto znowelizowane przepisy nie mogły z mocą wsteczną doprowadzić do konwalidacji umowy dotkniętej skutkami abuzywności. Należy także zwrócić uwagę, że abuzywność ta nie wynikała jedynie ze stosowania przez bank niejasnego mechanizmu waloryzacji poprzez odwołanie się do własnych tabel kursowych lecz wprowadzenia do umowy nieograniczonego ryzyka kursowego, do którego wspomniana nowelizacja prawa bankowego się nie odnosiła.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego o braku oznaczoności świadczenia w umowie kredytu i nieważności tej umowy ze względu na sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Należy wskazać, że określony w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (tekst jednolity: Dz.U. 2020 r., poz. 1896) obowiązek banku polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, po stronie zaś kredytobiorcy powstaje obowiązek zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Warunki te badana umowa spełnia, a świadczenie zostało w niej określone poprzez wskazanie kwoty kredytu w złotych polskich (240 237 zł) z jednoczesnym poddaniem jej waloryzacji do waluty obcej (CHF). Faktyczne przepływy środków obejmowały wypłatę kwoty kredytu, a następnie jej spłatę w ratach kapitałowo-odsetkowych dokonywanych każdorazowo w walucie polskiej. Przeliczenie kwot na walutę obcą miało jedynie na celu zabezpieczenie kredytodawcy przez spadkiem siły nabywczej pieniądza ale i przewidywało korzystne dla kredytobiorców oprocentowanie kredytu przy uwzględnieniu oprocentowania właściwego dla waluty obcej, co pozwalało na obniżenie kosztów kredytu. Kwota kredytu została zatem określona przy uwzględnieniu wskaźnika waloryzacji. Nie miała więc ostatecznie przesądzającego znaczenia dla oznaczoności świadczenia okoliczność, że suma spłat z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, nie musiała odpowiadać kwocie udzielonego kredytu. Rozwiązanie takie było dopuszczalne na gruncie art. 353⁽¹⁾ k.c., a umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej wpisywała się w ogólną konstrukcję kredytu bankowego, stanowi jej możliwy wariant na gruncie zasady swobody umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, Legalis, wyrok z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Akceptację tego rodzaju umów znalazła wprost potwierdzenie w ustawie nowelizującej prawo bankowe z 29 lipca 2011 r. poprzez wprowadzenie do prawa bankowego przepisu art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela także stanowisko, w myśl którego sposób określenia świadczeń odwołujący się do tabeli własnej banku, poprzez pozostawienie oznaczenia świadczenia osobie trzeciej czy jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego jest dopuszczalny i znajduje zastosowanie np. w przepisach dotyczących ustalenia ceny sprzedaży (art. 536 § 1 k.c.) (por. R. Trzaskowski „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa”, wyd. II WKP 2017). Z obowiązujących przepisów nie można wprost wywieść zakazu takiego ukształtowania stosunku prawnego także w relacjach z udziałem konsumentów. Argumentuje się, że w tym przypadku chodzi o odwołanie do tabeli kursów banku, która ma charakter ogólny i reguluje stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z ich kontrahentami, co do zasady nie sprzeciwiały się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. I ACa 524/21). Rozwiązania przewidujące możliwość dokonania jednostronnej zmiany warunków umowy w oparciu o arbitralne działanie profesjonalnego kontrahenta, uznawano za godzące

w zasady słuszności kontraktowej i skutkujące nieważnością umowy ze względu na naruszenie zasad współzycia społecznego (por. uchwały z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 czy z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/9). Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, po wejściu w życie art. 385¹ k.c. przepis ten traktowany jest jako uregulowanie autonomiczne, stanowiące normę szczególną w relacji do art. 58 § 2 k.c., zaś badanie umowy pod kątem naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta w istocie stanowi klauzulę zbliżoną do zasad współzycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 czy z 27 listopada 2019r. II CSK 483/18, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 2 listopada 2021r. I ACa 524/21). Sankcja określona w tym przepisie przewidziana została na korzyść konsumenta, w związku z czym pozwala na utrzymanie umowy, o ile konsument wyrazi na to zgodę. Nie zawsze bowiem stwierdzenie nieważności umowy musi być dla konsumenta korzystne.

Oceniając skutki abuzywności klauzuli ryzyka kursowego i klauzuli indeksacyjnej określającej mechanizm waloryzacji, trzeba stwierdzić, że w świetle art. 385¹ k.c. nie wiążą one powodów. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wyjaśnił, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym, o którym mowa w art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26).

W odniesieniu do skutków abuzywności klauzul walutowych dla możliwości utrzymania umowy, w wyroku z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjął, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. TSUE wskazał jednocześnie, że klauzule indeksacyjne odnoszą się do ryzyka kursowego i w związku z tym określają główny przedmiot umowy kredytu, więc ich unieważnienie doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu wydaje się niepewna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, abuzywność klauzul dotyczących głównego przedmiotu umowy musiała skutkować jej nieważnością. Nie może ona bowiem istnieć po usunięciu z niej ww. niedozwolonych postanowień umownych, stanowiących elementy przedmiotowo istotne umowy, charakteryzujące tę umowę pod względem powiązania świadczeń z kursem waluty obcej. Nie ma także możliwości jej wykonania, gdyż nie istnieje mechanizm pozwalający na określenie kwoty jaka ma być wypłacona kredytobiorcy, a w dalszej kolejności, nie ma możliwości określenia wysokości każdej ze spłacanych przez kredytobiorcę rat. Wyeliminowanie mechanizmu waloryzacji oznacza zatem, że brak jest istotnego elementu umowy, bez którego nie może być ona wykonywana. Ponadto wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych powoduje zanik ryzyka kursowego, które było konstytutywnym elementem charakteryzującym tę umowę. Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego

do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego V CSK 382/18).

Wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych musiało zatem skutkować uznaniem, iż umowa nie posiada istotnych elementów kształtujących jej charakter zgodnie z wolą stron, w związku z czym musi być uznana za umowę nieważną, gdyż jej utrzymanie w mocy bez klauzul indeksacyjnych nie było obiektywnie możliwe.

W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, stwierdzono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 3851 § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może jednak udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy przesądził też, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Sąd Najwyższy, nawiązując do wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 oraz uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, wyjaśnił, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstaw|prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia. Sąd Najwyższy przypomniał, że do chwili w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszonyj i nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać pod warunkiem wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jak długo trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń.

Jednakże przed postawieniem roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75, z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie powinno mieć miejsca. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia, kiedy to dochodzi do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstaw|prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1

k.c.). Trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (condictio sine causa) oraz „nieważnością czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. a decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszonyj tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Sąd Najwyższy uznał w konsekwencji, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.

Co do zasady zatem - w braku sanującego działania konsumenta - jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, niepubl., wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r.).

Uznanie, że umowa o kredyt hipoteczny z dnia 5 września 2008 r. zawiera klauzule abuzywne, powodowało konieczność uwzględnienia stanowiska powodów, którzy nie godzili się na utrzymanie umowy w mocy, co musiało skutkować jej trwałą bezskutecznością (nieważnością). Powodowie są przy tym świadomi skutków nieważności i obowiązku zwrotu świadczeń przez każdą ze stron, co wynikało z ich jednoznacznego stanowiska. Powodowie oświadczyli, że nie godzą się na utrzymanie umowy, domagają się ustalenia jej nieważności i są świadomi poniesienia finansowych skutków tej decyzji. Powyższe oświadczenie należy potraktować jako postawienie wierzytelności powodów w stan wymagalności, co nastąpiło w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pisma powodów zawierającego modyfikację powództwa z 23 listopada 2020r. Towarzyszyło temu oświadczenie powodów złożone na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 24 listopada 2020r. (k 1014), że znają skutki nieważności i godzą się na nie. Powodowie potwierdzili to stanowisko także przed Sądem Apelacyjnym. Zasadne było zatem zasądzenie przez Sąd Okręgowy odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020r.

Wobec nieważności umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdują art. 410 § 1 i art. 405 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, Legalis) jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

W konsekwencji prawidłowa była ocena prawna Sądu Okręgowego, który przyjął, że umowa nie wiąże stron ex tunc, a więc pozwany powinien zwrócić powodom spełnione przez nich w wykonaniu tej umowy świadczenia pieniężne w kwocie 117 752,21 złotych i 12 717,95 franków szwajcarskich.

Słuszny okazał się jednocześnie zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego i jego uwzględnienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. (II CSK 281/16 LEX nr 2294390), że istotną cechą tej umowy jest jej charakter wzajemny w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40), wskazując, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Glosa 2018, nr 2, s. 74). Z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Z tych względów, wobec nieważności umowy, znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że korzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. można nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Powyższy warunek należy uznać za spełniony w okolicznościach niniejszej sprawy, a żądanie zapłaty zgłoszone przez konsumentów w związku z bezskutecznością (nieważnością) umowy, zaktualizowało skuteczność zarzutu zatrzymania.

Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 24 listopada 1999 r., I CKN 225/98, Legalis). W zgłoszonym zarzucie zatrzymania pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, określając ją na kwotę 240 237 zł. Wysokość tej kwoty nie była sporna między stronami.

Jednocześnie należy stwierdzić, iż roszczenie pozwanego nie jest przedawnione. W uchwale z 7 maja 2016 r. (III CZP 6/21, Legalis) Sąd Najwyższy powiązał wymagalność roszczenia banku o zwrot kapitału udostępnionego kredytobiorcom od trwałej bezskuteczności umowy, co wymaga należytego poinformowania konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. Dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. Z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 410 §2 k.c.).

Skuteczne skorzystanie przez stronę pozwaną z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155).

W związku z powyższym zaskarżony wyrok wymagał zmiany na podstawie art. 386 §1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot 117 752,21 zł i 12 717,96 CHF, za okres od 14 sierpnia 2021r. jako daty skutecznego doręczenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, zastrzegając pozwanemu

prawo powstrzymania się ze spełnieniem tego świadczenia do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu kwoty 240 237 zł. Zgłoszenie zarzutu zatrzymania konkretyzowało wierzytelność pozwanego oraz stawiało przysługujące mu roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w stan wymagalności, bez potrzeby wcześniejszego wzywania do zapłaty.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., obciążając obowiązkiem ich poniesienia stronę pozwaną.

SSA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska